

Uroda portretu. Polska od Kobera do Witkacego

Zapraszamy na wirtualny spacer po wystawie

Uroda portretu. Polska od Kobera do Witkacego

5 grudnia 2009 r. – 28 lutego 2010 r.

Galeria Wystaw Czasowych II piętra

Komisarz – **dr Przemysław Mrozowski**

Projekt plastyczny – **Agnieszka Putowska-Tomaszewska**

Oświetlenie – **Studio Projektowe Govenlock**

Komisarz organizacyjny – **Anna Małecka**

Opieka konserwatorska – **Tomasz Buźniak** z zespołem

Choć portret nie zawsze stał wysoko w hierarchii zadań, jakich oczekiwano od malarzy, zazwyczaj budził gorące zainteresowanie jako obraz, który dawał okazję poznania z drugim człowiekiem – także z tym dawno nieżyjącym. Jak bowiem pisał Leon Battista Alberti w czasach, gdy portret odradzał się w XV stuleciu w sztuce europejskiej, obraz ten „nieobecnych czyni obecnymi”, zaś przedstawionym w nim osobom pozwala „wieść jak gdyby dłuższy żywot”.

To było główne i najważniejsze zadanie portretu – dać poczucie kontaktu z drugim człowiekiem; zamknąć w obrazie pamięć o nim jako o niepowtarzalnym indywiduum, wraz z jego cechami charakteru i rysami twarzy. Do tej pierwszoplanowej roli dochodziły onegdaj, niemal równoległe z chwilą powstania obrazu, inne: portret wskazywał i określał status przedstawionej osoby i jej miejsce w strukturze społecznej. Zestawione w galeriach portrety dawały poczucie więzi historycznej – z przodkami, poprzednikami na urzędzie, przedstawicielami tych samych korporacji.

Z tych powodów portret był i nadal jest niezwykle cennym źródłem ikonograficznym. Ale niemal od początków jego rozwoju interesowano się nim także ze względu na jego urodę – kunszt artystyczny malarskiej iluzji: gromadzono w kolekcjach nie tylko z racji tego, kogo portret przedstawia, ale także – kto i jak go namalował.

W dziedzictwie artystycznym dawnej Polski portret odgrywał szczególnie ważną rolę. Liczni cudzoziemcy podkreślali wielkie zamięrowanie Polaków do portretowania się. Z tego głównie powodu budził zainteresowanie – jako ważny, wielowątkowy i niezwykle sugestywny dokument epoki. Mało zważano na jego urodę. Co więcej – nierzadko uważano, że walory estetyczne w portrecie staropolskim były świadomie lub podświadomie pomijane, bowiem jego cele wyrażały się w przypisywanych mu funkcjach społecznych.

Nic bardziej mylnego. Wystawa *Uroda portretu* zaprezentowała historię portretu w Polsce od końca XVI wieku po dwudziestolecie międzywojenne w perspektywie dzieł najbardziej dojrzałych artystycznie. Przeprowadzanie kwerendy nie było trudne. Trudna okazała się selekcja

wśród paru tysięcy dzieł, z których wybrano kilkaset, a następnie kilkadziesiąt – tych najbardziej urodziwych. Jak we wszystkich innych krajach europejskich, malowano w dawnej Polsce portrety dobre i złe. Ale tych dobrych, bardzo dobrych i znakomitych – malowanych zarówno w Polsce jak i poza jej granicami – nie zabrakłoby na ekspozycję wielokrotnie większą. Jej organizatorom chodziło jednak o prezentację urody portretu w dziełach gruntownie wyselekcjonowanych. Na wystawie znalazło się więc niemal 70 obrazów artystów wyłącznie pierwszoplanowych, których nazwiska i dokonania wyznaczają rytm przemian w historii malarstwa polskiego, a w znacznej mierze także europejskiego. Prezentowane więc były dzieła **Marcina Kohera, Bartłomieja Strobla, Daniela Schulza, Marcelego Bacciarelliego, Henryka Rodakowskiego, Józefa Pankiewicza, Olgi Boznańskiej, Jacka Malczewskiego, Stanisława Wyspiańskiego, Stanisława Ignacego Witkiewicza**, ale też **Hyacinthe'a Rigauda, Elizabeth Vigeé-Lebrun, Pompeo Battoniego, François Gérarda**, czy **Ary Scheffera**. Obrazów użyczyło blisko trzydzieści muzeów i innych instytucji z Polski i zagranicą; część ich, prezentowanych po raz pierwszy publicznie, pochodziła również ze zbiorów prywatnych.

Ekspozycja **czynna** była: od **wtorku** do **soboty** w godz. **10.00 – 16.00**, w **niedziele** – **11.00 – 16.00**. Od stycznia 2010 r., w środy wystawa czynna była w godzinach **10.00 – 20.00**. **Bilety: 10 i 15 zł**; podczas dnia atrakcji – **5 zł**.

Wystawie towarzyszyły wykłady, zajęcia edukacyjne, lekcje muzealne, niedzielne spotkania na wystawie oraz dzień atrakcji.

W sklepie muzealnym dostępny był **album**:



URODA PORTRETU

Polska

Od Kohera do Witkacego

Warszawa 2009, 320 s., oprawa twarda i obwoluta, 76 il. kolor. + ilustracje detali obrazów, nakład 750 egz., ISBN 978-83-7022-182-9, cena 79,00 zł

PZU

Mecenas
Zamku Królewskiego
w Warszawie

Sponsorzy i patroni medialni



Sponsor Zamku Królewskiego
w Warszawie



empik



STOLICA



Partner strategiczny
Zamku Królewskiego
w Warszawie



Frekwencja: **7 025** os.